

Gwiazda wśród hal

Kiedy przed laty zrodził się zamysł wybudowania wielofunkcyjnej hali sportowej dedykowanej mistrzom sportu, która miała być jednocześnie obiektem pasywnym, mało kto wierzył w jego powodzenie. Hala musiała spełniać szereg warunków, z których najtrudniejszym było pogodzenie ogromnej skali obiektu oraz wymaganej energooszczędności.



Małgorzata Paszyn
architekt
LOCUM M. Paszyn

Realizacja okazała się dużym wyzwaniem nie tylko dla inwestora, ale także projektantów, wykonawcy i inspektorów nadzoru. Obiekt powstał dzięki ogromnemu wysiłkowi armii zaangażowanych ludzi. Powiedzenie „chcieć to móc” jest w tym przypadku jak najbardziej trafione.

Kiedy firma projektowa LOCUM M. Paszyn podjęła się tego zadania, projektanci poczuli, że muszą dobrze wykorzystać swoje „5 minut”. Pracowano ciężko i pod dużą presją czasu. Choć z góry było wiadomo, że nie będzie łatwo. Zakopane to w końcu jedyne w swoim rodzaju, wyjątkowe miejsce na mapie Polski. Procesowi projektowania, oprócz trudnych do rozwiązania zagadnień technicznych, towarzyszył także pierwiastek emocjonalny: obiekt miał służyć gwiazdom sportu, dlatego należało go zaprojektować nie tylko dobrze, ale wręcz perfekcyjnie. Tak właśnie rozpoczęła się budowa zapewne największego tego typu obiektu pasywnego o charakterze sportowym w Polsce – hali sportowej w Centralnym Ośrodku Sportu –

Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Zakopanem.

Połączyć ogień z wodą

W przypadku realizacji małych budynków pasywnych temat nie sprawia projektantom i wykonawcom szczególnych problemów. Przypomnijmy, na czym polega pasywność obiektu. Przyjęło się definiować taki obiekt jako NF15, to znaczy taki, którego zużycie energii na cele grzewcze (lub chłodzenie) nie może przekraczać 15 kWh/m²/rok lub moc grzewcza 10 W/m², zużycie energii pierwotnej nie przekracza 120 kWh/m²/rok. W przypadku tak dużego obiektu, jak hala sportowa uzyskanie powyższych parametrów nie było proste zarówno na etapie projektowania, jak i realizacji.

Z jednej strony budynek ma być jak termos, doskonale ocieplony i szczelny, z drugiej świetnie wentylowany, bo służący ciężko trenującym sportowcom. Poza tym powinno się ograniczyć przeszklenia, jednocześnie zapewniając optymalne warunki doświetlenia światłem dzien-

nym dla dużych powierzchni. Kotwy do kotwienia ciężkich okładzin elewacyjnych powinny być pasywne, aby wyeliminować punktowe mostki termiczne, co stoi w sprzeczności ze sztuką kotwienia (im więcej kotew, im są większe i dłuższe, tym lepiej), bryła budynku powinna być możliwie zwarta, jednak względy architektoniczne i estetyka obiektu też są ważne – itd. To wszystko jawiło się jako połączenie ognia i wody.

Czas próby

Niewątpliwie silną stroną przedsięwzięcia, oprócz realizacji w dobrych uwarunkowaniach terenowych (korzystne położenie

nie w strefie śródmiejskiej Zakopanego, stosunkowo duży teren, skomunikowany i uzbrojony) było także i to, co najważniejsze – czynnik ludzki. Ten ostatni był na najwyższym poziomie, ponieważ inwestycja miała szczęście do profesjonalistów na każdym etapie realizacji. W rezultacie miało to decydujący wpływ na sukces przedsięwzięcia.

Inwestycja nie była prosta również pod względami formalnymi. Ilość spraw do załatwienia mogła wystraszyć nawet doświadczonego inwestora. Warunki geologiczne trudne do przewidzenia przed rozpoczęciem budowy również jej nie ułatwiały. Niepokojono się o liczne

Budynek w liczbach

- Powierzchnia użytkowa: 5.455,1 m²
- Powierzchnia całkowita: 10.259 m²
- Kubatura: 42.670 m³
- Powierzchnia zabudowy: 2.836,50 m²
- Wysoka izolacyjność przegród zewnętrznych
- ścian zewnętrznych: ≤ 0,08 W/m²K
- dachy, stropodachy i stropy pod nieogrzewanymi poddaszami: ≤ 0,08 W/m²K
- podłogi na gruncie: ≤ 0,10 W/m²K
- okna, powierzchnie przezroczyste nieotwierane: ≤ 0,60 W/m²K
- drzwi: ≤ 0,70 W/m²K

Zdjęcia arch. Mostostal Warszawa





**SPORTOWY
OBIEKT
ROKU
2016**



pompy ciepła, które miały być zrealizowane jako dosłownie „farma pomp”. Warunki pogodowe (silny hałas, opady śniegu itp.) również były niebagatelną przeszkodą, z którą musiał zmierzyć się MOSTOSTAL Warszawa w czasie realizacji. Projekt musiał uzyskać akceptację związków sportowych, bowiem miał to być obiekt treningowy na poziomie mistrzowskim i olimpijskim, zapewniający treningi tożsame z tymi, jakie panują na zawodach. Dokumentacja projektowa została pozytywnie zaopiniowana przez: PZLA PZPS, PZKosz, ZPRP, PZZ, PZJudo i PZA.

Budynek przeszedł pomyślnie próbę szczelności przy pierwszym podejściu do badania. Jego architektura również sprostała postawionemu zadaniu, tj. została wkomponowana w istniejący układ przestrzenny i nie stanowiąc konkurencji formalnej, współbrzmiała z sąsiadującymi budynkami (internatem oraz pływalnią) w ramach jednego spójnego obszaru urbanistyczno-architektonicznego, a dodatkowo stanowiła architektoniczną „wartość dodaną” dla Centralnego Ośrodka Sportu – Ośrodka Przygotowań Olimpijskich w Zakopanem. Dodatkowo, na prośbę inwestora, zaprojektowano łącznik stanowiący swoisty bypass dla istniejącego obiektu, ułatwiający sportowcom przemieszczanie się pomiędzy pływalnią a hotelem bez potrzeby wychodzenia na zewnątrz.

Funkcje obiektu

Częściowo podpiwniczony budynek złożony jest z kilku współbrzmiających segmentów w zwartej bryle. Całość kompozycji przestrzennej (zarówno część hali sportowej, treningowej, jak również łącznik) zachowuje równoległość i prostopadłe położenie w stosunku do istniejącego kompleksu obiektów. Budynek zalicza się do kategorii SW – średniowysoki i musi spełniać wymagania dla tego typu obiektów w zakresie obowiązujących przepisów.

Rozwiązanie funkcjonalne pomieszczeń jest powierzchniowo optymalne. Ze względu na duży gabaryt sali (długość) na ostatniej kondygnacji zlokalizowano bieżnię czterotorową o dystansie 60 m, z nawierzchnią poliuretanową. Najwyższym pomieszczeniem w obiekcie jest sala sportowa treningowa – 12,50 m. Budynek jest pokryty dachem płaskim. Bryła obiektu w zasadzie zwarta, jedynie bieżnia jako formalny kompozycyjny akcent identyfikujący obiekt – dynamicznie wysuwa się w jednym miejscu wspornikowo przed budynek. Dwie sale sportowe treningowe – judo i zapasy – mają wysokość odpowiednio 3,8 m oraz 4,0 m. Sala do ćwiczeń – wysokość 3,9 m. Zaplecza zajmują cztery kondygnacje. Obiekt jest tak duży, jak cztery przeciętne sale sportowe. Oczywiście dostosowany jest dla potrzeb osób niepełnosprawnych, w szczególności

dla niepełnosprawnych sportowców.

Dobrze wykorzystana szansa

Miesiące ciężkiej pracy wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego. Setki kilometrów przebytych dróg. Tony dokumentów korespondencji spisywanej w sprawach technicznych. Setki maili i telefonów pomiędzy kilkudziesięcioma osobami zaangażowanymi w przedsięwzięcie. Czy było warto? Na pewno finansowo mogło być lepiej, natomiast to, co bezcenne dla projektantów, to ogromna satysfakcja z dobrze wykonanej pracy, tym większa, że potwierdzona przez mistrzów sportu, którzy uczestniczyli w ceremonii otwarcia.

7 września 2016 r. w Zakopanem oficjalnego przecięcia wstęgi i otwarcia nowej hali COS-OPO dokonali: minister Sportu i Turystyki, władze Zakopanego, inwestor oraz obecni na uroczystości sportowcy – mistrzowie olimpijscy Justyna Kowalczyk i Kamil Stoch, a także lekkoatleta Adam Kszczot.

Obecni na sali sportowcy, szkoleniowcy, przedstawiciele ogólnopolskich związków sportowych nie tylko w oficjalnych przemówieniach, ale także w rozmowach kulturalnych nie kryli zadowolenia z realizacji. To właśnie im i wielu pokoleniom przyszłych mistrzów, którym stworzono warunki do treningów na najwyższym poziomie, obiekt jest dedykowany. Trenować

LOCUM M. Paszyn

Sp. Komandytowa – na rynku od 1994 roku. Specjalizuje się w projektowaniu obiektów kubaturowych, aktywnie uczestnicząc w całym procesie inwestycyjnym. Prowadzi działalność na wielu płaszczyznach inwestycyjnych. Pracownia projektowa firmy LOCUM realizowała między innymi:

- hale i obiekty sportowe (w Zakopanem, Szczyrku, Kaliszu, Chęcinach, Pomiędzywku, Szczercowie, Zduńskiej Woli, Sztutowie)
- Wydział Fizyki Matematyki i Informatyki Politechniki Krakowskiej w Krakowie
- Narodowy Instytut Audiowizualny w Warszawie
- Wyższe Szkoły Zawodowe (w Kaliszu, Koninie, Elblągu, Ciechanowie)
- szkoły, przedszkola (w Kaliszu, Wołominie, Jastarni, Słomnikach, Rząśni, Zduńskiej Woli, Biernatkach)
- budownictwo mieszkaniowe (w Kaliszu, Staszowie, Sokolnikach i dziesiątkach małych miejscowości)
- obiekty użyteczności publicznej (handlowe, gastronomiczne, hotele, obiekty sakralne, biblioteki, biura, banki, obiekty zabytkowe, gabinety lekarskie, apteki)
- obiekty komunikacji, stacje benzynowe (w Kaliszu, Warszawie, Piasecznie, Dzieżninkach)

tu będą sportowcy praktycznie wszystkich dyscyplin sportowych, a w szczególności: gier zespołowych, sportów walki, alpinizmu, lekkiej atletyki, gimnastyki etc. Na koniec należy wspomnieć o certyfikacji, jakim może poszczycić się obiekt. Uzyskano bowiem potwierdzenie pasywności obiektu wydane przez Politechnikę Krakowską. ■